

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę

N^{ro}. 106.

13. Września 1820.

Wiadomości krajowe.

Z Lwowa. — C. K. Rząd krajowy podał do umieszczenia:

Gmina Katolicka w Lipniku Cyrkule Wadowickim zapewniła rocznych 43 ZR. 12 hr. na uposażenie Nauczyciela szkolek tamecznych.

Rząd krajowy podaje z zadowoleniem do wiadomości publicznej te pożyteczne ofiary.

Z Wiednia dnia 3. Września. — Jego Cesarska Mość mocą swoiey najwyższej uchwały z d. 8. z. m. raczył osierociłe miejsce Proboszcza przy Kapitulie Przemyskiej Obrządku Łacińskiego nadadź JX. Franciszkowi Faygłowi Dziekanowi Kapitulny, a pozostałe miejsce Dziekana tamecznemu Scholastykowi JX. Michałowi Korczyńskiemu z zatrzymaniem tymczasowie obowiązku Wyższego Dozoru nad szkołami.

Wiadomości zagraniczne.

Wielka Brytania i Irlandyia.

Naynowsze gazety Londyńskie z d. 17. i 18. Sierpnia zawierają wiadomość o istotnie rozpoczętym w dniu pomienionym prawnym postępowaniu w Izbie Wyższej przeciwko Królowey. Parowie zebrali się już dnia tego o godzinie 9 i 10 rano. Podczas gdy Clerk Izby zajęty był wezwaniem imiennem, pokazała się Królowa otoczona Lordem Archibald i Lady Hamilton i usiadła na przygotowanym dla siebie miejscu w krześle; ubrana była w czarną atlasową suknię; rękawiczki miała białe a na głowie czepek skromny koronkowy i biały welou. Gdy weszła, wszyscy Parowie wstali, pozdrowiła ich idąc na swoje miejsce do krzesła, po zajęciu miejsca przez Królowę wzywano dalej po imieniu mających się znajdować. Poczem Lord Kanclerz odczytał list Xięcia Sussex, w którym wyraża ten Xiążę,

iż związku krwi i uczucie delikatne niepozwalają mu znajdować się w Izbie podczas terniejszego postępowania; spędziewa się, iż to będzie dostatecznym powodem do jego usprawiedliwienia się. — Na wniosek Lorda Douglas przyjęła Izba to usprawiedliwienie. — W tenczas Xiążę York podniósł się i rzekł: chociaż związku krwi są podobnie równe pomiędzy nim a Królem; atoli niewidzi się byź upoważnionym do zaniebdania powinności Paro.

Xiążę Leinster podniósł się i stosownie do tego co był na posiedzeniu w dniu 15. oświadczył, uczynił wniosek, ażeby odstąpiono od porządku dziennego (*that the order of the Day be rescinded*) czyli innemi słowy, aby *Bill of pains and penalties*, który właśnie był wprowadzony, nie był wzięty pod rozpoznanie. Przy głosowaniu, wniosek ten odrzucony został 260 głosami przeciwko 44, a zatem większością 219 głosów.

Gdy po obrachowaniu głosów słuchacze znowu wpuszczeni byli na galeryie, mówił prawie w tenczas Lord Caernarven przeciwko bilowi iako środkowi niepotrzebnemu i przeciwnemu Konstytucyi.

Królowa słuchała pilnie tej mowy i rzuciła niekiedy wzrok swoy na Xięcia York, pomiędzy którym a nią trzech tylko siedziało Lordów.

Po skończoney mowie Lorda Caernarven podniósł się Lord Grey i żądał, aby przedłożono Sędziom pytanie czyli cudzołóstwo, na które zezwalał się dopuścić się małżonka Następcy Tronu będąc zagranicą z cudzoziemcem, który niewinien posłuszeństwa Królowi ma byź uważane podług prawdziwego wykładu Statutu w 25 letnim panowaniu Edwarda III. iako zbrodnia Stanu?

Lorda Grey wniosek nie znalazł oporu, ponieważ Lord Kanclerz już pierwey był oświadczył swoje zdanie, iż takowe cudzołóstwo nie należy uważać iako zbrodnię Stanu.

Po 20 minutach naradzenia się powrócili Sędziowie do sali, Lord Chief Justice Abbott oświadczył, iż rozstrzygnięcie Sędziów zapa-

dło stosownie do zdania Lorda Kanclerza pierwej już namienionego; zatem cudzołóstwo popełnione z przywiedzionemi okolicznościami nie jest zbrodnią stanu.

Tu przyweławo obustronnych obrońców prawnych, Lord Kanclerz oznaymił obrońcom prawnym Królowey na rozkaz Izby, iż wolno im jest, teraz lub kiedykolwiek podczas tego postępowania mówić przeciwko zasadom bilu, atoli jeżeli teraz zechcą mówić, to już później nie będą mogli.

P. Brougham oświadczył, iż chce zaraz mówić i w tym celu miał rzecz trwającą więcej jak dwie godzin, przed której zaczęciem Królowa oddała się z Izby.

Wniosek tej mowy przykońcu zmierzał do tego, ażeby Izba rozpoczęte niestety! w tej sprawie postępowanie zaniechała i niedozwolila skutkować dalej bilowi, którego tak zasady jak i cel są błędne.

Lord Kanclerz oświadczył, iż wolno jeszcze jest mówić jednemu z obrońców prawnych Królowey. P. Denman prosił, że ponieważ już późno było i był słaby, aby mowę jego do dnia następującego odłożyć.

Zezwolono na to, zamknięto posiedzenie i odroczone je do dnia następującego.

Wielki Dom kupiecki w Madras J. De-fries i Kompanii z bankrutował, przyczem szczególne zachodzi okoliczności. Pewien z wspólników wyjechał pierwej z niezmiernym z tantąd majątkiem, a zaufanie, które krajowcy mieszkający w około Madras w tym domie pokładali było tak wielkie, iż powszechnie składali tam całe majątki jak w banku oszczędności. Niechęć ludu z upadku tego domu jest z tą tak wielką, że uczestnicy, którzy się jeszcze byli pozostali, dla ocalenia życia musieli ratować się ucieczką.

Francya.

Gazeta Francyi wnosi, że Xiężna Berry rozwiązana zostanie dopiero między 20. i 28. Września. Ta sama Gazeta daie do zrozumienia, że P. Benjamin Constant ma być autorem listu Królowey, czyli bardzo manifestu Królowey Angielskiej przeciwko swojemu małżonkowi.

Wszystkie Gazety Paryżkie z d. 21go Sierpnia zawierają artykuł z dnia przeszłego t. m. umieszczony w Monitorze względem szcześnie i wczesnie odkrytego wojskowego spisku. Dziennik Ministerjalny Paryżki dodać: „Do wiadomości udzieloney w Monitorze mamy jeszcze niektóre dodadź wy-

padki. Wszyscy uwięzieni wojskowi oddani są pod rozrządzenie Prokuratora Królewskiego. Sądowe instrukcyje już się rozpoczęły. Widoczną jest rzeczą, iż w pierwszej chwili tak mądrość jak i sprawiedliwość nakazują wiele wstrzemięzliwości w twierdzeniach, do których tak ważne wypadki mogą dać powód. Liczba aresztowanych Officerów wynosi dotąd do 25 osob. Wszysei są Officerami łącznie ze stopniem Kapitana, lub Podofficerowie. Z żalem dowiedzieliśmy się, iż pomiędzy tymi znajdują się Officerowie z drugiego pułku gwardyi, z pułku, który się szczególnie odznaczył zaszczytnym i wiernym sposobem myślenia. Atoli zaledwie poznano tych wiarygodnych, gdy całego Korpusu ścignęli na siebie pogardę. Przypadek ten, chociaż jest bolesnym, postużył atoli do pokazania w całym blasku ducha gwardyi Królewskiej. Instrukcyja sądowa oświeci o zamachach i sprawcach spisku, tudzież środkach przyprowadzenia onegoż do skutku. Zdaie się, iż nie zwierniali się swoich planów szeregowym, których jako narzędzi użyć mieli.

Zasłepienie ich było tak wielkie, iż sądzili, że za pomocą swiego wpływu i Podofficerów uwiadą żołnierzy do wykonania zbrodniczych planów bez uprzedniego ich o tym uwiadomienia. Szeregowi zostali wiernymi honorowi i swojemu obowiązkowi. Pomiedzy Officerami, którzy byli głównymi sprawcami tego zamachu mienią być Kapitana Legii północnego Departamentu, nazwiskiem Dequeyauvillers, służył on dawniej w gwardyi Murata. Mówią także o Kapitanie z Legii Departamentu Meurthy, który zbiegł. Niektórzy z tych Officerów aresztowani zostali przez Żandarmeryję po domach w mieście, inni na rozkaz swych Pułkowników przez żołnierzy tych samych korpusów. Legia Meurthy wyruszyła na d. 20. Sierpnia w dobrym porządku z Paryża i udała się na naznaczone sobie miejsce przez Ministra Woyny.

Monitor z d. 22. Sierpnia zawiera następujące Królewskie rozporządzenie:

„Ludwik, z Łaski Bożej i. t. d. Stosownie do Artykułu 33go Konstytucyi, którego Izbie. Parów przynależy śledztwo zbrodni stanu i zamachu przeciwko bezpieczeństwu Państwu, które dokładniej oznaczyć ma prawo; Stosownie do Artykułu 87, 88, 89, ustaw karzących, po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu rozkazaliśmy i rozkazujemy co następuje: Artykuł 1. Zebrać się ma Sąd Parów; Parowie oddaleni z Paryża mają się niezwłocznie tamże udać, jeżeli niewywiada się praw-

ney przeszkody. Art. 2. Sąd ten przystąpi niezwłocznie do sprawy w Paryżu na d. 19 Sierpnia wieczór przeciwko uwięzionym osobom, oskorzonym o popełnioną zbrodnię podług Artykułów 87, 88 i 89 prawa karzącego i przeciwko wszystkim innym osobom obwinionym, że są sprawcami, dopomagaczami lub współuczestnikami teyże samey zbrodni. Art. 3. Sąd ten trzymać się będzie co się dotyczy Instrukcy i wyrokowania podług formalności już przez siebie zachowywaney. Art. 4. Rada Ravez sprawować będzie urząd Prokuratora Jeneralnego w Sądzie Parów; temuż dodani będą PP. Jacquinot, Pampelune, *Maitre de requête* przy Naszey Radzie Stanu iako Jeneralny Adwokat upoważniony zastąpić miejsce Prokuratora Jeneralnego w jego niebytności; a PP. Mars i Gossin, iako zastępcy Jeneralnego Prokuratora; cztery te osoby tworzą Nasz Sąd Parów. Art. 5. Archiwista Izby Parów i jego Adjunkci sprawować mają urząd pisarzów przy Naszym Sądzie Parów. Art. 6. Prezydent Naszey Rady Ministeryjalney i Nasz Zachowawca pieczęci Minister Sekretarz Stanu w Wydziale Sprawiedliwości upoważnieni są czuwać nad dopełnieniem niniejszego rozporządzenia, które wciągnięte być ma w dziennik praw. Dań w Paryżu w Zamku Tuilleryjskim d. 21 Sierpnia w roku zbawienia 1820. Panowania Naszego w 26. (Podpisano.) Ludwik. Na rozkaz Króla: Prezydent Rady Ministeryjalney (podpisano) Richelieu.

Dziennik Paryżki z d. 22. Sierpnia zawiera następujący Artykuł pod napisem: „Z Paryża d. 21. Sierpnia“: „Stolica w ostatnich upłynionych dwóch dniach okazała dobrego ducha mieszkańców i zupełne zaufanie mądrości i oględności Rządu. Zbrodniarze zamiary poduszczające niektóre osoby do niechęci, nie naruszyły bynajmniey porządku publicznego, zatrudnień lub zabawy obywateli. Wczoraj w Niedzielę były przechadzki liczniejsze,“ zwiędzono bardziej iak kiedy ogrody publiczne i wiejskie w okolicy. Żadna bojaźń nie panowała w tych wesółych zgromadzeniach a zbliżające się Święto, to jest Świętego Ludwika, uroczystość Francuzów, zdawała się wszystkich pomnażać ieszcze uczucia rozkoszy. Co zaś szczególnie do tego się przyłożyło, aby wszelkie nieprzyjemne rozpędzić wrażenie, to było pokazanie się Króla; względem którego zdrowia rozsiewano fałszywe lub śmieszne wieści. Król pokazawszy się bowiem dwa razy ludowi chcącemu go oglądać i swojej całej dowieść mi-

łości, rozproszył natychmiast wszystkie chmury i rozpostarł na wszystkich umysłach wesolość.*) W zaufaniu prawom i Naywyższemu Trybunałowi, który w tey sprawie ma zawyrokować oczeknie Stolipa, oczeknie Francya okarania tych, którzy okażą się winnymi tak znieprawidzoney zbrodni. Szczęściem, możemy przeciwko wszystkim przeciwnym i przesadnym wieściom i twierdzeniom zaręczyć, że liczba obwinionych wojskowych nie wynosi więcej iak 25 osob; i że wszyscy są albo Oficerami lub Podoficerami, i że żadnego z nich niemasz wyższego stopnia iak Kapitana. Możemy także zapewnić, iż wszelkie środki przedsięwzięte przez całe towarzystwo odpowiadające sprawie publiczney nie będą długo zwlekane i że niebawnie wyйдzie rozporządzenie Królewskie, którem ogłoszony zostanie Izbie Parów wyrok, względem tych kary godnych zamachów.“

Dziennik rozpraw z d. 22. podaje równie Artykuł wyięty z Dziennika Paryżkiego względem szczęśliwie odkrytego spisku i dodaje do tego następujące objaśnienia, lecz wyznaje, że są mniej autentyczne i nie może zaręczać za ich rzetelność.

Spokojni i miłujący pokoy ludzie postrzegali z bojaźnią od niejakiego czasu na przechadzkach w teatrach, kawiarniach, owe nie-szczęsne ptaki, które oznaczają zjawienie się polityczney burzy, a które kryją się w ciemnościach skoro pokoy jest przywrócony; osoby te iak mówią, miały hasła i znaki poznawania siebie, które starały się zawsze ukrywać, natrafiono na nich blisko koszar; mieli oni miejsce zgromadzania się i kryli ie pod imieniem wolnych mularzy. Rozglaszali oni umyślnie wieść o śmierci Buonapartego. Zamiar ich był, aby przez te wybiegi nadadź wolny obieg odezwow, któremi chcieli go ogłosić prawym Władcą korony Francuzkiej.!

„Zapewniają, iż w naybogatszey części Paryża rozdawano od dwóch lub trzech dni nadzwyczajne sumy. Spiskowi oznaczyli czas powstania na dzień Ś. Ludwika. Officero-

*) D. 20 o godzinie 1szej, donosi Monitor, że brała się znaczna liczba ludu na tarassie pałacu Tuilleryjskiego pod oknami Króla, i napełniała powietrze okrzykami: „Niech żyje Król!“ Jego Królewska Mości ukazał się, poczem ieszcze pomnożyły się okrzyki; Król mocno poruszony mówił dobitnie i wyraźnie do zgromadzonego Ludu: „Kochani Przyjaciele! Kochani Przyjaciele! Widzicie, że jestem zdrów!“ Okrzyk: „Niech żyje Król! Niech żyj Bourbony!“ slyszany był powtórnie ze wszystkich stron.

nie będący wzmówie z hersztami spisku zebrać mieli swoje kompanie, przemówić do nich liberalnie i wyruszyć przeciwko Tuilleries i om uprzątnąwszy wprzód swoich wyższych Officerów, gdyby z ich strony doznali odporu lub sprzeciwienia się.“

„Spiskowi aresztowani zostali o godzinie 11. wieczor przez Urzędników policyjnych i Zandarmeryję. Od tej godziny aż do 4. z rana zamknięte były rogatki Paryża.“

W chwili ich aresztowania niegodni ci Officerowie odważyli się wezwać na pomoc szeregowych, którzy na to odpowiedzieli tym, że sami pomagali do ich aresztowania.“

Pięćdziesiąt osob naywyższego stopnia wystawionych było na sztylety 50 skrytoboyców. Ręka wzdryga się na wyrażenie tych osób. Zdaie się, iż to co naygłębsze nakazuje poważanie, co naydziższym nieprzyjaciółom wpaia uszanowanie, nie miało być od tych wściskłych ludzi ochraniane.

Aresztowanie Officerów drugiego pułku gwardyi Królewskiej, nie zostało uskutecznione przez Zandarmeryję, lecz przez smnych żołnierzy na rozkaz Pułkowników w pośród czworoboku przy wystąpieniu pułku.“

„Legiia Meurthy otrzymała rozkaz opuszczenia Stolicy, idzie ona do Landrecies na załogę. Żołnierze dowiedzieli się w chwili swojego wyruszenia o powodzie do odmianny mieysca i głośno okazaliwstręt i wzgardę przeciwko zdrajcom.“

„Sądzą, iż jeżeli nędznicy ci mają wyższych naczelników osobliwie takich, którzy w tej chwili uchodzą przed śledztwem Władz rozstropność więc nakazuje nayściślejsze milczenie.“

„Sposob, iakim Rząd naypierwszą otrzymał wiadomość o tym spisku, zdaie się, że połączone był z nadzwyczajnym lecz szczęśliwym przypadkiem.“

Pewna dama w Tuilleries pożyczwszy gazet, po przeczytaniu onych oddała je drugiej, od której wzięła, a niepostrzegłszy iż z temi list odebrały. List ten zawierał ostrzeżenie, aby dama spiesznie opuściła Paryż dla nyścia skutków rewolucyi, która miała niebawnie wybuchnąć; list ów przeczytano, a dama która go dała z gazetami będąc aresztowaną wymieniła oddawcę listu, którego także uwięziono i tym sposobem Rząd odkrył szlady spisku.“

„Niewiadomo iak dalece pożar wybuchł w Vincennes nazwiązek ze spiskiem. Zdaie

się teraz być pewną, że ogień ten wszczęł się przez nieostrożność lub niedbałość ogniomistrza pracującego nad sztucznym ogniem, który miał być spalonym w dniu St. Ludwika. Budowa została nieco uszkodzoną; nikt jednak nie stracił życia. Z resztą zamknięto zamki a strażę porozstawiano.“

„Pomimo wielkiego natłoku ludzi z powodu uroczystości poświęcenia kościoła panuje tam spokójności i naymniejszego nie było zamieszania.“

„Rozpoczęto śledztwo z przyczyny tego pożaru. Wielu Officerów sztabowych artylerii gwardyi Królewskiej słuchano iako świadków.“

„Wielu Officerów i różne awięzione osoby stawiono przed Sędzią instruksyjnym P. Grundet, a potem odprowadzono je do więzienia la Force.“

„Legiia niższego Rhenu ale nie Morbihan zastąpi w Paryżu Legię Meurthy.“

„Już w Sobotę wieczorem przedsięwzięto środki ostrożności dla zabezpieczenia zamku od wszelkiego napadu. O godzinie 7 zamknięto Louvre; batalion gwardyi Królewskiej postawiono wewnątrz zamku; wszystkie strażę tak w zamku iak i w Tuilleries wzmożniono. Drugi batalion osadził galeryję oranżerii od zatożi i ieszcze tamże stoi. Dnia następującego w Niedzielę otworzono znowu Louvre i Tuilleries. Wchod tylko na podworze od placu karuzelu był zamknięty.“

„W nocy z Soboty na Niedzielę Minister woyny Latour-Mauburg zwiedzał wszystkie koszary w Paryżu. Minister przekonał się z dobrego ducha, którym wszystkie te korpusy są ożywione, iak lekkomyślne były wszystkie zamachy owych nędzników cieszących się nadzieją, że ich przekupią i uwiodą żołnierze.“

„Planem spiskowych było opanować Louvre przedrzeć się przez wielkie galeryje Muzzeum do pokoiów Królewskich, podczas gdy żołnierze których miano ująć, ucierać się mieli że strażą zamku na placu karuzelu.“

„Instrukcyia rozpocznie się niebawnie. Kanclerz Francyi i Prezydent Sądu Parów P. Dambrey przybył dnia wczorayszego do Paryża, poczem miał bezpośrednio u Króla posłuchanie. Zapewniaią, że Izba Parów zbierze się poitrze iako Sąd; że sprawa przeciwko sprawcom spisku niezwłocznie wytoczoną zostanie.“